Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 147. Lwów, Niedziela dnia 24. Czerwca 1923. Rok XLI.

...ER LWOWSKI

...600 Mkp.

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Witamy sprzymierzeńca!

Na przyjazd pary królewskiej rumuńskiej.

Polska wita dziś, w przestępującej jej granice dostojnej parze królewskiej sprzymierzonego państwa, cały naród rumuński. Bliskie sąsiedztwo i wspólne niebezpieczeństwa nie od dziś złączyły Polskę i Rumunję, które są sobie wzajem koniecznem uzupełnieniem i gwarancją. Rumunja jest oknem Polski na morze Czarne i cały bliski Wschód, Polska jest gwarancją bezpieczeństwa Rumunji. Na Kilję, na Białogród, i ku Dunajowi szły polskie karawany kupieckie, rumuńskie szlaki łączyły Polskę ze Wschodem, który choć tajemniczy i nieznany, zawsze z Rzeczpospolitą w stosunkach pozostawał. W Polsce zaś była ostoja i bezpieczeństwo Multan i Wołoszczyzny, ich opieka przed przemocą turecką. Z odsunięciem się od Polski niezależność hospodarów wiotczała i nikła. Doniosłość węzłów jakiemi losy złączyły dwa kraje nasze, na pograniczu cywilizacji zachodniej leżące, nie uszła uwagi naszych najpoważniejszych mężów stanu ongiś — niestety zaniedbania i fałszywe kroki obustronne dozwoliły rozkruszyć się stosunkom, co podkopało o łatecznie siłę tak Polski, jak naddunajskiej krainy. Przewrót wszechświatowy postawił nas znów obok siebie, konieczności geograficzne i ekonomiczne zostały te same, niebezpieczeństwo rosyjskie jaskrawo podkreśliło jeszcze potrzebę zbliżenia, potrzebę umocnienia wielkiego granicznego muru Europy przez ujednostajnienie polityki polsko-rumuńskiej. Zrozumiały to oba państwa. Rumunja zrozumiała to tem oczywiściej, że ostatni wiek przez walkę Niemiec i Rosji o hegemonję nad Dunajem nie szczędził jej bolesnych doświadczeń. Powstanie Polski i to Polski silnej było dla Rumunji gwarancją niezależności. Wspólne potrzeby i wspólny interes nakazywał zbliżenie.

Przymierze polsko - rumuńskie jest przedewszystkiem przymierzem pokojowem, jest gwarancją przeciw zaborczym zapędom rosyjskim na zachód, jest też gwarancją że Mała Ententa nie stanie się, jakby to niektórzy panslawiści prascy lub belgradzcy chcieli, — awangardą imperializmu rosyjskiego czerwonego czy białego, lecz że będzie rzeczywiście tem, czem być powinna, blokiem niedozwalającym sie szerzyć wpływom niemieckim przez Dunaj na Bałkanach. Przymierze polsko-rumuńskie jest gwarancją pokoju na Bałkanach, przez wspólne zwalczanie intryg niemieckich i rosyjskich, przez wzajemne uzgadnianie interesów — łagodzenie sporów: jako czynnik nowej siły umożliwi ono także pośrednio i Turcji uniezależnienie swej polityki, która, aby oprzeć się hegemonji rosyjskiej lub angielskiej na morzu Czarnem szukać będzie musiała ostoi u innych czarnomorskich sąsiadów z którymi dzielą ją może konflikty pewne, ale drobne w porównaniu z niebezpieczeństwem rosyjskiem. Wspólna polityka polsko-rumuńska wobec Turcji, należycie ujeta i przeprowadzona z uwzględnieniem wszystkich imperatywów bałkańskich, otworzyć może obu państwom nowe na Wschodzie perspektywy ekonomiczne.

W Europie porozumienie to pozostanie zawsze niesłychanie ważnym czynnikiem równowagi, uzgadniającym wpływy zarówno wielkich jak i małych państw, które obrały sobie za teren rywalizacji Europę środkową. To znaczenie porozumienia polsko rumuńskiego niejednokrotnie podkreślał Rzym, zwracając przy tem uwagę na zgodność tej polityki z interesem Włoch. Przez to, że zarówno Polska jak Rumunja lęka się powrotu hegemonji niemieckiej lub rosyjskiej, przymierze ich nabiera znaczenia niepospolitego dla Anglji i Francji jako gwarancję pokoju, dla tej ostatniej zwłaszcza, jako najlepsza gwarancja bezpieczeństwa. Śmiało więc dziś rzecz można, że związek Polski i Rumunji jest koniecznością nietylko dla obu tych państw, ale koniecznością ogólno-europejską.

Aby zaś przymierze to utrwalić, uczynić je silniejszem i pewniejszem potrzebna jest bliższa znajomość wzajemna. Choć granice nasze się stykają znamy Rumunję mniej niż inne europejskie kraje. Dobrze zrozumiany interes każe nam się poznać bliżej. Warunki temu poznaniu sprzyjają. Okoliczności zmartwychwstania Polski i powstania Wielkiej Rumunji były podobne. Oba kraje musiały przebyć jednaki proces stapiania połączonych części w jedną całość. Proces ten ukończony całkowicie w Polsce, trwa jeszcze w Rumunji. Ukształtowanie polityczne i stosunek wzajemny partji oparte na podobnych warunkach w obu krajach. Ten sam zalew żydowski stwarzający trudne a zawiłe problemy, to samo niebezpieczeństwo bolszewickie. wszystko to ułatwia i zachęca do bliższej wymiany zdań, do korzystania z wzajemnych doświadczeń i uzgadniania ogólnych linij ruchów społecznych.

Trudno również nie wspomnieć, że na dworze rumuńskim a zwłaszcza u królowej matki. Carmen Sylwy, ostatni ruch niepodległościowy Polski cieszył się niezwykłą życzliwością, że emisarjusze polscy przed wojną znachodzili tam gorące przyjęcie. I nie dziw, silna Polska jest nieodzownym warunkiem silnej Rumunji.

Dlatego, gdy królewska para rumuńska przybywa dziś do Polski, by oddać wizytę, jaką złożył w Bukareszcie Naczelnik Józef Piłsudski, który znaczenie porozumienia polsko-rumuńskiego w całej jego pełni ocenił, cały naród polski wita ich okrzykiem: „Niech żyje Rumunja"!

L. C.

O powrót do normalnego stanu.

Dalsze zarządzenia min. skarbu Grabskiego.

WZNOWIENIE NOTOWAŃ GIEŁDOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) (M). Wczoraj rozpoczęto notowania walutowe na giełdach. Usposobienie dla walut zagranicznych i dewiz zniżkowe. W dziale akcji ruch umiarkowany przy tendencji na ogół zniżkowej. **Dolary 100.000,** marki niemieckie 0,73.

SKŁAD KOMISJI DEWIZOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (M). Ustalony został skład komisji dewizowej ministerstwa skarbu. Komisja składać się będzie z pięciu osób: 2 przedstawicieli min. skarbu i trzech dyrektorów banków warszawskich.

G. ŚLĄSK ODDAJE 1/2 MILJONA DOLARÓW DO DYSPOZYCJI SKARBU.

Warszawa, (AW). Kurs marki polskiej w ciągu dnia dzisiejszego systematycznie wzrastał. W dalszym ciągu odbywa się pokaźny skup dolarów przez oddziały P. K. K. P. Dziś nadeszła wiadomość od pos. Korfantego że z G. Śląska oddane będzie w ciągu najbliższych dni 1/2 miljona dolarów do rozporządzenia rządu.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Brak surowca w przemyśle rosyjskim.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Pogranicze polsko-sow., w czerwcu. Gruntowna zmiana kierunku polityki ekonomicznej polegająca na zaniechaniu zgubnych eksperymentów, nie osiągła jeszcze dotąd pozytywnych rezultatów w zakresie przemysłu i handlu. W tym dziale początkowe dekrety rosyjskie wprowadziły tyle zamieszania i zniszczenia, że niepodobną rzeczą było naprawić ich w krótkim czasie.

Na drodze do odrodzenia przemysłu stoi na przeszkodzie przedewszystkiem brak surowców. Wpłynęły na to różnorakie przyczyny; główną, było zniszczenie wielkich obszarów ziemskich, które przed wojną głównie te surowce produkowały. Obszary te obecnie rozpadające się na cały szereg nowych gospodarstw, leżą o ile chodzi o produkcję surowca odłogiem. Wiele też zawinił w tej mierze system ciągłych rekwizycji stosowanych na wsi przez władze bolszewickie, wskutek czego chłopi nie obsiewali wiele więcej ponad to, co na swój bezpośredni użytek użyć mogli. Dalej fala głodu, która przeszła całą Rosję, zmuszała do zaniechania produkcji surowca, a do zasiewu zbóż w miejsce dotychczas uprawianych buraków lub bawełny. Te więc przyczyny wpłynęły poważnie na zmniejszenie się zapasów surowcowych. Gdy zaś do tego dodamy wydatne zmniejszenie się produkcji węgla i rudy żelaznej na skutek eksperymentów w dziedzinie organizacji produkcji i chroniczne niedomagania transportowe — będziemy mieli całkowity obraz opłakanych stosunków w dziedzinie surowcowej, którym nie były w stanie zapobiec ostatnie nacechowane większem zrozumieniem życia i jego potrzeb dekrety sowieckie.

Podam kilka faktów: w r. 1921 urodzaj bawełny wynosił miljon pudów, w r. 1922 700.000 pudów. Ogólne zapasy bawełny na początku roku 1922 wynosiły około 7 miljonów pudów, w połowie tego roku tylko powyżej czteru miljonów. W tem samem mniejwięcej tempie zniżały się zapasy wełny, lnu, nafty i węgla, tak dalece, że obecnie zapasy surowca, a w szczególności surowca włóknistego są wcale nieznaczne. Przeszło połowa fabryk posiada zapas bawełny na 3 miesiące, drobny tylko procent fabryk ma zapas na pół roku.

Uzupełnienie tych braków surowcem pochodzenia rosyjskiego jest nad wyraz utrudnione. — Produkcja bawełny w r. 1922 w południowych prowincjach rosyjskich zmniejszyła się w porównaniu ze stanem przedwojennym około 10 razy, czyli mniej więcej tyle, ile przed wojną dostarczało kilka dobrze zorganizowanych plantacji. Również zaniedbanie hodowli owiec merinosowych wpłynęło na katastrofalne zmniejszenie się produkcji wełny. Z czterech miljonów merinosów w r. 1916, jest obecnie zaledwie 80.000. Tak samo prawie zupełny zanik hodowli koni, z której przed wojną Rosja słynęła, nie mówiąc o opłakanych stosunkach w górnictwie — dopełniają beznadziejnego obrazu stosunków, panujących w dziedzinie surowcowej.

Wyrównanie tych niedoborów odbyć się może dopiero po dłuższym przeciągu czasu. Wielką przeszkodą w sanacji jest atmosfera niepewności, jaką wytwarzają zmieniające się z dnia na dzień dekrety sowieckie, opierane częstokroć na rozmaitych zasadach gospodarczych.

N. Ż.

Z Czech i Słowaczyzny.

(e) **Liga Narodów i samorząd Rusi Podkarpackiej.** Umowa Saint-Germainska o mniejszościach narodowych stwierdza, jak wiadomo, że Rusini na Rusi Podkarpackiej tworzą odrębną krainę, która ma prawo w ramach republiki czeskiej do daleko idącego samorządu, do własnego sejmu itd. Rząd czeski jednakże nie wprowadził do tego czasu w życie tego samorządu, wobec czego wskutek ciągłych skarg ludności zwrócił się prezes wydziału mniejszości narodowych przy Lidze Narodów Wood do rządu czeskiego z wezwaniem, aby ten wdrożył już nareszcie potrzebne do załatwienia tej sprawy kroki. Rząd czeski powinien o krokach swoich zawiadomić głównego sekretarza Ligi.

Sprawa Rusi Podkarpackiej jako łączącej Czechów z upragnionym korytarzem do Rosji, jest jednak obojętną dla obecnego rządu Witosa.

(u) **Głód na Podkarpaciu.** Jeszcze w listopadzie z. r. kiedy chłop miał zwyczajnie dosyć chleba, wyjechał na Podkarp. Huculszczyznę pos. Tausig, ażeby przekonać się naocznie o tamtejszych stosunkach. Wynik jego podróży był taki, że przywiózł ze sobą do Pragi chleb, którym żywią się Huculi, a jakiego u nas gospodarz nie dałby nawet świniom. Chleb składa się z owsianej mąki zmieszanej na połowę z plewami, trawą, słomą, rzepą i wysiewkami z lnianego siemienia.

Praskie „Rude Pravo" donosi, że takim chlebem żywią się dzisiaj na czeskim Podkarpaciu dziesiątki tysięcy ludności. Starsi i dzieci od lat nie jedli prawdziwego chleba a kartofle są dla tych nędzarzy rzadkością. Głód na Podkarpaciu wzrósł w ostatnich czasach znacznie wskutek bezrobocia a wysłana dla skonstantowania rozmiarów głodu kolumna czechosłowackiego Czerwonego Krzyża, ograniczyła się jedynie do stwierdzenia faktu, że na Podkarpaciu umiera tysiące ludzi... na gruźlicę.

(e) **Emigranci rosyjscy zjeżdżają do Pragi. W ostatnich dniach przybył z Paryża do Pragi czeskiej prof. P. J. Miljukow, prezes demokratyczno-republikańskiego odłamu Rosjan emigrantów, główny redaktor paryskich „Poslednija Nowości, były prezes rosyjskiego stronnictwa konst.-demokratycznego (kadetów) i min. spraw zagr. w Rosji podczas ery Kereńskiego i Lwowa. Przyjazd jego stoi w związku z poważnemi pertraktacjami nietylko wśród emigrantów Rosjan, lecz i z rządem czeskim, który stara się za wszelką cenę ściągnąć wszystkich poważniejszych wodzów rosyjskich emigrantów do Czech w nadziei i przekonaniu, że będą oni kiedyś bardzo użytecznymi dla polityki czeskiej.**

Ze spraw ukraińskich.

(u) **Nowe zalecanki do żydów.** W związku z uchwaleniem przez oświatową komisję formuły o numerus clausus, poucza „Diło" żydów, że nie mają czego szukać u Polaków, ale powinni połączyć się szczerze i bez zastrzeżeń do wspólnej obrony i walki wraz z innymi niepolskimi narodowościami.

Po niedawnym gniewie, nowe łedy zalecanki do żydów, którzy na abstynencji trudowików przy wyborach zrobili najlepszy interes.

(u) **Nie chcą śpiewać internacjonału nawet za pieniądze.** W czasie niedawnego koncertu, urządzonego staraniem ukr. pseudosocjalistów we Lwowie na cześć 40-letniej rocznicy śmierci K. Marksa, śpiewał także akademicki chór „Banduryst", który jednak w ostatniej chwili odmówił odśpiewania ostatniego punktu programu, bolszewickiego „internacjonału" (hymnu międzynarodówki), co wywołało na sali tumulty. „Zemla i Wola" nazywa ten postępek podłym i stwierdza, że „Banduryst" był wynajęty za pieniądze więc powinien był śpiewać wszystko, co mu kazano.

WŁADYSŁAW ORKAN. 53

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

Kostka skinieniem podziękował, zbliżył się do oddziału.

— Jak się macie, chłopcy? — rzekł.

Na te proste słowa, rozśmiały się miłośnie oczy junaków — okrzyk wtórnie odbił się o ścianę lasu.

Przejechał wzdłuż szeregu, lustrując ekwipunek. Wszyscy byli jednako odziani: w białych, krótkich przez ramię zarzuconych czuhach, z wełnianą torbą juhaską przy boku, z pistolcami zapasem, niektórzy z flintą na ramieniu, z ciupagami w dłoniach; pióra jastrzębie i orle zdobiły kapelusze. Wszyscy też byli dobrani, jak świece, oczy postawę junacką cieszący.

Kostka zsiadł z konia i słowami wyraził pochwałę Sawce.

— Ich Wielmożność zechcą obaczyć ich sztuki...

Na znak Sawki rozsypał się oddział, zabarwiła się ruchem polanka.

Rozpoczęły się próby koleją. Szli naprzódy za pasy, po dwóch, po czterech i gromadą całą. Potem strzelanie do celu. Cel się nadarzył: jastrząb, ledwo znaczny w obłokach. Spadł do nóg Kostki. — Potem ścinanie rzutem ciupag wierzchołków leśnej młodzieży. — Potem skoki przez przygięte drzewka...

We wszystkich tych popisach podziwiał — Kostka siłę, zręczność i celność junaków.

A Jasiek ustać nie mógł z gorączki zachwytu. Dając baczność po boku na konie, po każdej udałej próbie podchodził do pułkownika, uśmiechem oczu jak słowy radości swojej mu udzielał.

— Ich Miełość, patrzcie... tacy to są u nas chłopcy... Z takimi to wej!...

Wieczór już zapadł. Kostka miał się do odjazdu, gdy przybliżył się Sawka z nieśmiałemi słowy.

— Ich Wielmożność ostaną z nami na wieczerzę... Noc w lesie. Miesiączek wyjdzie wnet, odprowadzimy.

Nie dał się długo prosić.

Na polance wesołość zapanowała. Buchnęły w górę ogniska. — Przy środkowem, największem rozesłał Sawka skóry owcze dla pułkownika. Podał ptactwo pieczone, oszczypki, wino z miechu. — Chłopcy piekli baraninę i pili palenkę.

Gdy Kostka powieczerzał, na znak, przez Sawkę dany, podeszli z mroku grajkowie, stanęli w kręgu ogniska.

Uderzyli w zbójnicki marsz:

„Za Tatry — chłopcy — za Tatry..."

. . . .

Sawka wzniósł ciupagę w górę i począł iść w takt muzyki dokoła ognia...

Wyłaniali się z mroku i stawali za harnasiem — jeden, drugi, trzeci...

Stanęło ich dwunastu — w pochodzie...

Każdy krok jak rytm grający — linie nóg uładzone z wyniesią górną postaci. Idą... każdy swoim chodem, odrębnie stylowym, a w doskonałem z inszymi spoleniu.

Niewiada, czy to muzyka gra im — czy sami są muzyką pochodu.

Pół-oświetlani, zjawiskami, kroczący za — przewodem olbrzyma—harnasia, zdają się Kostce snem zwidzianym, zaistną zjawą herosów.

Przeszedł pochód „za Tatry".

Muzyka zmienia rytm, przyspiesza...

Harnaś-olbrzym stanął przy ogniu z podniesioną w górę ciupagą, z nakaźnym wzrokiem harnasim, a w koło niego i ogniska idzie już taniec zbójnicki... Radosny powrót z za Tatr.

Rozpętują się siły wybitnie. Ruchem rozgrzana krew poczyna kipić — jeszcze w takcie meloduje — w skokach i przysiadach...

A harnaś z brwią namarszczoną, z ręką nakaźną w górzę, stojący w kole, posągowy, wzrokiem sądzi tancerzy, potęgą władną ich — smaga.

Jakby to i muzyka odczuła. Uderzyła w „Stose!" — w ogień — w rytm zapamiętały.

Zapamiętali się pod wzrokiem harnasim w rytmie onym i tancerze w szale...

(C. d. n.).

Kontrola wpływów walut obcych.

Warszawa. (Tel. wł.) (M). W ciągu dni najbliższych ukaże się w „Monitorze" rozporządzenie min. skarbu, dotyczące kontroli wpływów walut zagran. z tytułu eksportu zagranicznego. Procedura kontroli odbywać się będzie w ten sposób, że eksporter chcący wywieźć pewien transport towarów **zmuszony będzie przedstawić władzom kolejowym dowody,** że należną mu **sumę w walucie obcej za te towary polecił zainkasować jednemu z banków dewizowych.**

Poraz drugi zaś będą kontrolowane na granicy celnej.

ZMIANA PODATKU GIEŁDOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) (M). Minister skarbu przedłożył Sejmowi projekt ustawy o zmianę podatków giełdowych. Według projektu podatek ma wynosić po 1 marce od każdej pełnej lub zaczętej sumy transakcji, o ile są papiery o stałem oprocentowaniu, co do papierów o oprocentowaniu niestałem zasadniczo po 8 mkp.

Przed rekonstrukcją gabinetu.

Chjeno-Piast rezerwuje portfel ministra handlu dla p. Wachowiaka.

Warszawa. (Tel. wł.) (M). W kołach zbliżonych do rządu coraz uporczywiej utrzymuje się pogłoska, że po ukończeniu sesji sejmowej nastąpią zmiany personalne w rządzie. Jako pierwszą wymieniają ustąpienie ministra spraw zagranicznych Seydy. Coraz jaśniejszem i wyraźniejszem się staje, że nominacja Seydy miała na celu jedynie utorowanie drogi Dmowskiemu do objęcia stanowiska ministra spraw zagr. Chodziło o to, by te zmiany personalne w ministerstwie przeprowadził p. Seyda i aby odjum tych zmian nie padło na Dmowskiego.

Następnie jako rzecz postanowioną wymienia się ustąpienie ministra skarbu Grabskiego. Przewidziana jest także zmiana na stanowisku ministra pracy, jako kandydata na to stanowisko wymieniają p. Kucharskiego, obecnego ministra handlu. Wystąpiłaby wówczas kwestja obsadzenia stanowiska opuszczonego przez p. Kucharskiego; mówi się więc, że to stanowisko objąłby prezes klubu NPR. p. Wachowiak. Teka ministra handlu jest ciągle wędką, na którą ósemka i „Piast" chcieliby złowić N. P.-erów.

Echa przewrotu bułgarskiego.

OBECNA SYTUACJA.

Sofja. (AW). Rząd wydał deklarację, w której oświadcza, że wszelkie bunty zwolenników Stambolijskiego zostaną stłumione. W całym kraju zapanowały obecnie normalne stosunki, a stronnictwo chłopskie zamierza nawet wejść w układy z gabinetem Zankowa.

Ostatnio uwięziono następujących b. min. gabinetu Stambolijskiego: Durjakowa, Manelowa i Tonewa. Wobec tego w ręku obecnego rządu są prawie wszyscy ministrowie obalonego gabinetu, z wyjątkiem Obowa, który uciekł do Czechosłowacji.

ANGLJA NAWIĄZUJE STSUNKI Z NOWYM RZĄDEM.

Londyn. (AW). Korespondent ateński „Daily News" podaje, że rząd angielski polecił swemu posłowi w Sofji nawiązanie stosunków z nowym gabinetem bułgarskim. Równocześnie jednak zaprzeczono pogłoskom, wedle których Anglja miała interweniować na korzyść Bułgarji.

WŁOCHY NIE DOPUSZCZĄ DO OSŁABIENIA BUŁGARJI.

Rzym. (AW). Przewrót bułgarski jest przedmiotem wyczerpujących komentarzy dzienników włoskich. W głosach pism odzwierciedlają się poglądy kół miarodajnych, wedle których Włochy miałyby interweniować w sprawie niedopuszczenia do osłabienia Bułgarji, która stanowi ważny czynnik równowagi na Bałkanach, przeciwstawiając się z jednej strony tendencjom panserbskim, z drugiej przeszkadzając ekspanzji greckiej.

Z posiedzenia Sejmu.

Warszawa, (PAT). Na 50 posiedzeniu sejmu pos. Michalak złożył sprawozdanie o wniosku p. Herza w sprawie udzielenia pożyczki na budowę domów dla reemigrantów z Niemiec. Ustawa domaga się więc udzielenia gwarancji skarbu państwa, na pożyczkę w wysokości 10 mijardów. Projekt ten jednogłośnie przyjęto.

Następnie pos. ks. Lutosławski przedstawił w imieniu komisji oświatowej wniosek Langiera

o zaliczenie wolnej Wszechnicy polskiej w Warszawie do kategorji wyższych uczelni.

Sprawa ta niesłusznie była traktowana, jako zagadnienie walki ideowej. Państwo musi brać pod uwagę tylko poziom naukowy zakładu a kierunek ideowy, twórczy musi być bez wpływu na decyzję o zrównaniu zakładu z innymi wyższymi uczelniami. Komisja proponuje rezolucję wzywającą rząd, aby na podstawie ustawy o szkołach akademickich przyznał wolnej Wszechnicy polskiej w Warszawie prawa analogiczne, jak dla wyższych uczelni, a w szczególności, aby absolwentom przysługiwało prawo w zakresie służby państwowej i zdobywanie stopni naukowych w szkołach państwowych. Wniosek komisji przyjęto.

W końcu zaproponował marszałek wysłanie na ręce prezydenta Izby włoskiej następującej depeszy: Wobec nieszczęścia jakie dotknęło naród włoski wskutek wybuchu Etny, Sejm Rzpltej Polskiej przesyła na ręce WPana Prezydenta wyrazy głębokiego współczucia. Izba przyjęła tę depeszę wśród oklasków do wiadomości. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne odbędzie się we wtorek o godz. 16.

100% PODWYŻKA CEN CUKRU.

Warszawa. (Tel. wł.) (M). Dla walki z drożyzną, rzekomo prowadzonej przez rząd, jest charakterystyczną sprawa cukru.

Na zasadzie porozumienia z min. skarbu cena worka cukru ustalona została w wysokosci 50 złp., z tem zastrzeżeniem, że cena ta będzie określaną trzy razy na miesiąc na podstawie kursu złotego polskiego, ustalonego przez władze skarbowe.

Na tej zasadzie cena worka cukru ustalona została począwszy od dnia 21. bm. w wysokości 1 miljona marek pol., licząc złoty polski po 20.000 mkp., a razem z akcyzą 1,280.000 mkp. W handlu detalicznym wynosi to około 15.000 mkp. za kg.

W ten sposób cena cukru podwyższoną została o równo 100 procent.

ARTYŚCI POLSCY W HISZPANJI.

W przekonaniu, że artykuł, który podajemy jest nie tylko wiązanką impresji widza wrażliwego na nową sztukę, ale zarazem przyczynkiem do dziejów sztuki polskiej na obczyźnie udzielamy mu chętnie miejsca.

Ostatnia wielka wojna światowa rozprószyła artystów polskich po całym świecie. Trzej zaś młodsi artyści nasi będący — przed wojną na studjach w Paryżu, a trzymający się stale ze sobą, tj. Marjan Paszkiewicz, W. Zawadowski i Wł. Jahl. z wybuchem wojny światowej przenieśli się do Hiszpanji.

Zawadowski zeszłego roku wrócił do kraju i dał się poznać w Warszawie, z wystawą swoich prac malarskich, o której dość pochlebne można było czytać recenzje.

Dwaj inni pozostają na tal w Madrycie, gdzie od czasu do czasu w stolicy Hiszpanji lub w jakiemś innem mieście hiszpańskiem, dają pokaz swego dorobku artystycznego. W kwietniu br. Paszkiewicz i Jahl (kierownik artystyczny czasopisma hiszpańskiego „Horizonte") urządzili w mieście Bilbao, które jest letnią rezydencją królów hiszpańskich, wspólną wystawę obrazów, gdzie **pierwszy wystawił swoich 10 a drugi 24 płócien.**

Bądź co bądź ciekawa ta wystawa naszych rodaków, którzy hołdują „futurystycznemu" kierunkowi w malarstwie, wywołała w gazetach hiszpańskich szereg artykułów. (W artystycznem piśmie hiszpańskiem „El Nervion" pióra Luis'a Antonia de Vega — z dn. 23 IV 1923.

Władysław Jahl należy do tej szczerej grupy burzycieli tysiącletnich katakumb, chociaż jego odwaga nie dochodzi tam dokąd doszło malarstwo ultra-modernistyczne (tj. to malarstwo „jadalne", gdzie morze ma „zapach" morza) — i tam gdzie usiłuje przewyższyć sam siebie, jak w obrazie pt. „Kaskada" o dosyć łatwem wykonaniu futurystycznem, w którem dyski i figury geometryczne nagromadzają się zanadto, nie zdołał jednak „zafrapować" oczu naszych już nawykłych do tych procederów malarskich.

Inny obraz pt. „ulica" dobry, o dyskretnej nucie modernej, dobrze pojęty i wykonany — jakby właśnie w tym obrazie chciał zebrać swe pragnienia do wydobycia się z ustawicznego — brzęku, który w duszach brzemiennych powoduje zawsze egzaltację do natychmiastowych zwidzeń i silnych tworzeń spontanicznych.

W obu studjach odkrywamy potężne koncepcje, które mimo, że znajdują się tak blisko „burzliwych" galerji, są jako grzmoty uciechy przez swój wibrujący kolor i przez swe wykonanie silnych a demonicznych figur. — Figura **główna, oklaskiwana wśród palących się purpur,** odbija się jako nuta głosowa swym potężnym dynamizmem energji, które „podbijają" owe linje tak dobrze skonstruowane.

Imaginacja widza musi się wytężyć wśród pijaństwa kolorów „łodzi" lub „owocarni", aby odkryć obecność milczących figur w płótnach wypełnionych „wirami kolorów" o dziwnem falowaniu.

Wszystko to idzie w kierunku nieodgadnionej chimery, która zmusza do poszukiwania niespokojnemi oczyma jakiegoś dziwnego symbolizmu.

Heroiczna siła — którą wkłada Władysław Jahl — w swe płótna (zwiastuny tryumfujących teorji), w których uśmiecha się wdzięk nieoczekiwanych skojarzeń — wznosi się w przychylną ciszę „Nowej Sztuki". Dwa portrety własne i „portret mojej żony" są typami piękności ludzkiej, która została przetworzona przez impulsywną emocjonalność tej sztuki, która z odwagą przekracza miary akademji. - Malarz uzyskuje w niej zazdrości godną doskonałość. — Chociaż przewyższa je „portret J. Rivas Panedas", który uważamy za najlepszy z wystawionych.

Władysław Jahl nie łączy i nie kryje w jednem łożysku owego smutku przygnębiającego go nie naśladuje starych gestów, ani nie nagromadza śladów cierpkich przejść. — Zwraca swe oczy **ku stronie zewnętrznej starych ogrodów,** oświe-

Rewolucja w Albanji.

Powstańcy pobiwszy wojsko rządowe, zbliżają się do Skutari.

Paryż. (Pat.). „Matin" podaje za pismami bułgarskimi, że w całej Albanji północnej wybuchła rewolucja. Powstańcy zmusili pod Krasniecem wojska regularne do ucieczki i ruszyli do Skutari. Ich celem jest obalenie rządu w Tiranie i sprowadzenie na tron ks. Wieda. Dzienniki jugosłowiańskie widzą w tym ruchu albańskim skutki przewrotu w Bułgarji. Albańskie wojska regularne przekroczyły granicę serbską i potwierdziły doniesienie o powstaniu i o klęsce wojsk rządowych.

ROKOWANIA FRANCUSKO - ANG. - BELGIJSKIE.

Paryż. (PAT). Wymiana zdań między Paryżem, a Londynem, oraz Paryżem, a Brukselą, jest nadal kontynuowana z pomyślnym przebiegiem przez francuskiego ambasadora Saint-Oulaire'a, który pozostaje w ścisłym kontakcie z Quai d'Orsay. Rządy francuski i angielski w dalszym ciągu wyjaśniają wzajemnie swoje stanowisko. W dniu dzisiejszym ambasador belgijski w Paryżu konferował trzykrotnie z dyrektorem dep. spraw politycznych Torettim dela Roca i obecnie można stwierdzić, że pomiędzy Francją a Belgją osiągnięto całkowite porozumienie.

ETNA DALEJ WYBUCHA.

Rzym, (PAT). Wybuch Etny trwa w dalszym ciągu. Wczoraj groziło zalanie lawą miejscowości Alcantara, gdzie znajdują się instalacje elektryczne dostarczające siły i światła prawie całej Sycylji. Obecnie wskutek zmiany kierunku, w jakim posuwa się strumień lawy, Alcantara ocalała niebezpieczeństwo zagraża jej jednak w dalszym ciągu. Lingua glossa otoczona jest 5 strumieniami lawy. Wczoraj rano szybkość, z jaką posuwała się lawa zmniejszyła się wieczorem jednak z powodu nowych wybuchów Etny wzmogła się szybkość ta do 25 metrów na godzinę. Wysokość strumienia lawy wynosi od 7 do 16 metrów.

Sprawy polskie.

NOWY DODATEK DO PENSJI URZĘDNICZEJ.

Warszawa, (AW). Rada Ministrów na posiedzeniu onegdajszem zajmowała się między innymi sprawą podwyższenia płac urzędniczych w związku ze spadkiem marki polskiej. Postanowiono dodać do pensji czerwcowej jeszcze 28 proc. prócz przyznanych już 14 proc.

DEFICYT W MAJU.

Warszawa. (Telef.). Według tymczasowych zestawień kasowych za maj ogólna suma wydatków państwowych wynosiła 1,137,9 miljardów, gdy dochody w tym miesiącu przyniosły 851,8 miljardów mk. Deficyt więc w maju wynosił 286 miljardów.

Deficyt ten w poważnej sumie 118,3 miljardów pokryto wpływami ze sprzedaży bonów skarbowych, pozostałość zaś pożyczką skarbu państwa w P. K. K. P.

SEJMOWA KOMISJA SKARBOWA NIE UWZGLĘDNIŁA ŻYCZEŃ LWOWA I KRAKOWA.

Warszawa. W komisji skarbowej rozważano w daszym ciągu projekt ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów miejskich i przyjęto art. 12-ty.

Ożywioną dyskusję wywołał art. 13. traktujący o normalnem opodatkowaniu przedmiotów spożycia, zużycia, względnie produkcji, podlegających opodatkowaniu państwowemu.

Po przeprowadzeniu dyskusji przyjęto, na wniosek referenta pos. J. Michalskiego, siedem tez podstawowych, według których artykuł ten będzie zmieniony.

Tezy te są m. i.

Stopa dodatków komunalnych będzie niejednolita np. dla alkoholu znacznie wyższa.

Wpływy z tych dodatków będą zasadniczo inaczej dzielone, aniżeli proponował rząd.

Wypowiedziano się za wyeliminowaniem — stóp opodatkowania komunalnego węgla kamiennego, ropy naftowej, oraz soli.

Jednomyślnie uchwalono nie uwzględnić życzeń Krakowa i Lwowa co do możności utrzymania dotychczasowych komunalnych podatków od trunków.

Postanowiono dopuścić gminy wiejskie do partycypowania we wpływach z podatków do państwowych podatków konsumcyjnych, które przypadną powiatowym związkom komunalnym.

„NUMERUS CLAUSUS" BĘDZIE ROZPATRYWANY DOPIERO PO LETNICH FERJACH SEJMOWYCH.

Warszawa. (Telef.). „Kurjer Poranny" dowiaduje się, że na mocy porozumienia między „Chjeną", „Piastem" a kołem żydowskiem sprawa „numerus clausus" będzie rozpatrywana w Sejmie dopiero po ferjach letnich.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA WOJEWODY WOŁYŃSKIEGO.

Łuck, (PAT). Wojewoda Stanisław Srokowski odbył podróż inspekcyjną po zachodniej części województwa. Była to pierwsza podróż dokonana na Wołyniu przez najwyższego przedstawiciela rządu polskiego. Wojewoda mógł się przekonać o lojalnym nastroju miejscowej ludności. Wojewodę witano wszędzie chlebem i solą i serdecznymi przemówieniami. Wszystkie cerkwie były umajone zielenią, w niektórych wsiach konne banderje towarzyszyły automobilowi wojewody. Wojewoda w kilkunastu miejscowościach wygłosił mowę na temat aktualnych spraw wołyńskich.

Wiadomości telegraficzne.

Mianowany komisarzem oszczędnościowym, b. wojewoda lubelski p. Moskalewski, objął urzędowanie. Ma ono charakter tylko teoretyczny, ponieważ do tej pory nie jest jeszcze uchwalona ustawa, która określa kompetencje i zakres działalności komisarza oszczędn. (Tel. wł.) (M).

Rozpoczęcie sesji Ligi narodów zostało na prośbę Włoch odroczone do dnia 2. lipca. (Pat).

Konferencja ministrów spraw zagr. państw bałtyckich odbędzie się w Rydze 7. lipca. Dotąd nie zostało ustalone czy Litwa i Polska wezmą w niej udział. (Pat).

tlając je pełnem przyszłości światłem, godnem poklasku daje życie egzystencjom, dla których gwiazdy nie są poezją nieba nocnego — ani rzeki powolne nie rozpływają się w pieśniach pogrzebnych. — Powtarzamy, że nie przeraża nas odwaga Jahla — i dla jego kierunku — jak dla każdego kierunku — mamy szeroki gest zrozumienia. — Jeżeli już coś mielibyśmy mu do zarzucenia, to w każdym razie nie zbytek „modernizmu". Trzy obrazy „martwych natur" podobają się nam zupełnie — również jak „kąpiel" o śmiałej koncepcji malarskiej.

Jesteśmy pewni, że Władysław Jahl — jak każdy odnowiciel malarstwa — podlegnie dużej dyskusji. — Nie braknie mu przeciwników w obrońcach starych prochów stuleci, w duszach, które spaliły swe oczy w cyklach retrospektywnych, a nie braknie mu zwolenników wśród młodych, dla których wszystkie szaleństwa wydają się za słabe.

Jeżeliby jedni i drudzy — pozbywając się swych uprzedzeń uznali, że obrazy wystawione w „Towarzystwie Artystów Baskijskich" mają walor pozytywny i że Władysław Jahl jest malarzem zdolnym, wyrażającym się z łatwością, że posiada bogatą wyobraźnię, to podług naszego głębokiego przekonania — wydaliby o artyście sprawiedliwy sąd. **h. I.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Zenona; gr. kat. Tymofteja. Jutro rz. k. G. 5 po Św., Jana Ch.; gr. kat. N. 4 po S. H. S. Wschód słońca 3·18, zachód 7·33.

TEATR WIELKI.

Sobota „Flet zaczarowany".
Niedziela o 2·30 pop. „Orlę" — wieczór „Żydówka" (występ Reny Pfiffer-Lax).
Poniedziałek „Popas króla jegomości" (50 prc. zniżki).
Wtorek „Flet zaczarowany".

TEATR MAŁY.

Sobota i niedziela „Powódź", komedja.
Poniedziałek „Świderek" (50 prc. zniżki).
Wtorek „Powódź".

TEATR NOWOŚCI.

Sobota „Królowa tanga",
Niedziela „Szkoła Kokot".
Poniedziałek „Królowa tanga" (50 prc. zniżki).
Wtorek „Szkoła Kokot".

Teatr liter.-art. „Bagatela", Rejtana 3

Od czwartku 14. czerwca. Część I. Meliss tancerka, Jelecki odtwórca typów — La Bohème w nowym repertuarze. Część II. „Do Truskawca". Rewja aktualna pióra Pierrota. Początek o godz. 8·30 wieczór.

We Lwowie.

— (a) **Król rumuński we Lwowie.** Dziś, w sobotę o godz. 9.55 przyjedzie do Lwowa król rumuński. Zabawi na dworcu 20 minut, poczem wyjedzie do Warszawy.

— **Komitet budowy domu im. Marji Dulębianki** dla pracujących kobiet bez zaopatrzenia przystępuje do prac przedwstępnych, polegających w pierwszym rzędzie na ogrodzeniu gruntu ofiarowanego pod powyższy dom przez zmarłą niedawno ś. p. Zofję Jabłonowską.

Celem uzyskania możności przystąpienia do powyższych prac zwraca się komitet z gorącym apelem do społeczeństwa, by przez składanie datków przyczyniło się do rozpoczęcia dzieła wszczętego przez śp. Dulębiankę.

Datki na ten cel przyjmuje administracja „Kurjera Lwowskiego" pod „Dom M. Dulębianki"

Dotychczas wpłynęły następujące kwoty: p. Mościcka 80.000 mkp., p. Felsztynowa 50.000, p. Rzepecka 10.000, p. Muchowa 10.000, p. Lewicka 10.000.

— **Z powodu trzydziestolecia** założenia Tow. dziennikarzy polskich złożyli na fundusz wdów i sierót: Bank hipoteczny 500.000 marek, Targi wschodnie 500.000 marek, dr. Witold Lewicki 100.000 marek, H. Zboińska 100.000 marek.

— **Zbiórka uliczna.** W niedzielę dnia 24 bm. urządza sekcja wdów i sierót, zrzeszona w związku inwalidów wojennych zbiórkę uliczną na fun-

Nadesłane.

dusz zapomogowy wdów i sierót po poległych i inwalidach.

Panie chcące łaskawie wziąść czynny udział w zbiórce, zechcą się zgłaszać po puszki w lokalu związku inwalidów ul. Ossolińskich 11 codziennie między godz. 5—8 wieczorem, w dniu zbiórki w kasie Oszczędności.

— **Drożyzna szaleje.** Za chleb żądają już 4600 mk., za małą bułkę 400 do 450 mk., za jajo 720 mk., za mleko 2000 do 2200 mk., za kilo masła kuchennego do 25.000 mk., deserowego do 35.000 mk. Bielizna i obuwie wykazuje ceny bolszewickie; za koszulę żądają 250.000 mk., para bucików do 500.000 mk., kapelusz 450.000. Skąd pokryć mają wydatki na artykuły pierwszej potrzeby urzędnicy państwowi, a szczególniej urzędnicy prywatni, którym w niewielu tylko instytucjach przyznano dodatki w tej samej wysokości, co urzędnikom państwowym.

— **Ukonstytuowanie się lwowskiego koła „Stowarzyszenia wolnomyślicieli polskich".** Żyjemy w okresie wielkich przemian w życiu społecznem, żyjemy w okresie przejściowym, kiedy świat stary w gruzy się rozpada, a na jego miejscu w męce i walce rodzi się świat nowy; żyjemy u wstępu nowej ery w dziejach ludzkości.

W takich czasach ze szczególną siłą odczuwa się, że życie pełne jest przeżytków, zachwaszczone niezliczonemi przesądami, bujnie rosnącymi na instytucjach zmurszałych.

W takich czasach zachować spokój, jasność i dostojną powagę sądu, w takich czasach zdobyć się na krytyczne prześwietlenie tego co się dzieje, staje się zadaniem niezwykle trudnem, ale też godnem, aby najlepsi pokusili się o nie.

Słowa powyższe, to początek deklaracji ideowej „Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich", którego założycielem jest słynny prof. Jan Baudouin de Courtenay w Warszawie.

W naszem środowisku oddawna dawała się odczuwać potrzeba założenia miejscowego koła wymienionego Stowarzyszenia.

W ubiegłą niedzielę odbyło się przy udziale delegatów S. W. P. w Warszawy zebranie konstytuujące lwowskiego koła Stowarzyszenia Woln Pol. w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21, II. p.

Zarząd ten załatwiać będzie wszystkie sprawy Koła do Zgromadzenia Ogólnego, które odbędzie się we wrześniu br.

[illegible] informacji udziela, jakoteż przyjmuje wpisy nowych członków sekretarz Koła p. Dziurzyński codziennie między 6—7 wieczorem, w tymczasowym lokalu: Sykstuska 21 II p

— **Z Teatru.** Gościnny występ Reny Pfiffer-Lax w „Żydówce", primadonna opery wiedeńskiej przybędzie do nas na jeden gościnny występ w partji Racheli w „Żydówce". Elaazara śpiewać będzie p. Mann, kardynała p. Horner. Rozsprzedaż biletów od dziś rana. Śpiewaczka wystąpi tylko jeden raz.

„Orlę" Rostanda wystawi Teatr Wielki jeszcze raz w niedzielę popołudniu.

— **Związek artystów scen polskich gniazdo Lwów** ogłasza niniejszem, iż nie bierze żadnej odpowiedzialności za zbiórki urządzane na rzecz związku artystów scen polskich, gdyż żadnych podobnych zbiórek z łona związku nie zarządzono. Zbiórki urządzane na rzecz t. zw. „Związku amatorów scen polskich" nie mają zupełnie nic wspólnego ze związkiem artystów scen polskich. Podszywanie się pod skrót związku artystów scen polskich (Z. A. S. P.) przez jednostki które przynoszą ujmę organizacji, Związek Artystów Scen Polskich będzie tępił przez pociąganie do odpowiedzialności sądowej. Za imprezy amatorskie urządzane przez p. Hellika po prowincji, Związek Artystów Scen Polskich żadnej odpowiedzialności nie bierze. Członkom Z. A. S. P. przypomina się, iż branie udziału w wymienionej imprezie jest pod karą wykluczenia ze Związku wzbronionem.

Zarząd Gniazda ZASP. Lwów.

— **Straż mogił polskich bohaterów.** By uniknąć pomyłek, straż apeluje do wszystkich ofiarodawców, którzy datkami przyczyniają się do budowy kaplicy i katakomb na cmentarzu obrońców, by wszelkie kwoty na ten cel kierowali pod adresem „Straży mogił polskich bohaterów", nie zaś pod mylnym „kaplicy orląt", gdyż wyłącznie tylko stowarzyszenie straży mogił polskich bohaterów podjęło się tego dzieła.

— (t) **Z więzienia do aresztu.** Policja lwowska aresztowała wczoraj Hermana Hupperta, 26 lat liczącego, rel. mojż., technika, zam. w Domażyrowie obok Gródka Jagiellońskiego na polecenie posterunku pol. państw. w Domażyrowie. Huppert został onegdaj zwolniony po odbyciu kary w więzieniu w Wadowicach. Ma on jednak jeszcze wiele sprawek na sumieniu, bo poszukują go sądy w Bielsku, w Żywcu i w Krakowie. Sąd krakowski oskarża go o uwiedzenie 17-letniej Łucji Łodygi, którą następnie porzucił. I tak zażywszy krótkiej wolności powędrował Huppert znów za kratki.

— (t) **Pół miljona koron austr.**, znalezione wczoraj przez p. Klementynę Langnerową, w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, zdeponowano na policji. Właściciel dotychczas się nie zgłosił.

— (t) **Podrzutek.** Wczoraj o godz. 3 rano zawiadomiono komisarjat I. P. P., że pod drzwiami Antoniny Schecher, zam. przy ul. Zimorowicza 10 znaleziono podrzutka. Na miejsce udał się posterunkowy Gorczyca, który odniósł dziecko do komisarjatu dzielnicowego.

Z całej Polski.

— **Pomnik dla Kilińskiego.** Onegdaj odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem p. Adama Zamoyskiego, prezesa Zjedn. stowarzyszeń polskich, posiedzenie, na którem uchwalono wznieść pomnik dla uczczenia szewca-bohatera pułk. Kilińskiego. W tym celu wybrano komitet. Do dyspozycji komitetu znajduje się 6 miljonów mkp. i 950 kg. miedzi.

— **Artyści warszawscy zaangażowani do Łodzi.** Nowa dyrekcja Teatru łódzkiego w osobach pp. Wroczyńskiego i Pawłowskiego podpisała kontrakty na sezon 1923-24 z następującymi artystami: Wład. Krasnowieckim (Kraków) Ireną Solską-Grosserową (Warszawa), Marją Sznage-Andruszewską (Kraków), Kaz. Kamińskim (Warszawa), Włodzimierzem Kosińskim (Kraków), Wacławem Olszewskim (Kraków), Zofją Dobrańską (Warszawa), Michałem Zniczem (Warszawa).

Kontrakty, podpisane z p. Solską-Grosserową i K. Kamińskim (który zaangażowany został również w charakterze reżysera), pozostawiają — w punktach dodatkowych — tym artystom prawo występów gościnnych w innych miastach.

Prócz tego dyr. Wroczyński podpisał również kontrakt z p. Stanisławą Wysocką, która zaangażowano w charakterze reżysera do kilku sztuk.

— **Gospoda cechowej czeladzi ciesielskiej** w Poznaniu urządza w lipcu br. I-szy zjazd delegatów gospod cechowej czeladzi ciesielskiej.

— **Jubileuszowy dar dla pol. akademji umiejętności.** Z okazji 50-cio letniego jubileuszu akademji złożył w kasie akademji „Proletarjat" związek rob. stow. spółdzielczych w Krakowie książeczkę oszczędnościową na 1,000.000 mp., przeznaczając tę kwotę na cele wydawnicze akademji. Za ten serdeczny dar zarząd P. A. U. składa tą drogą gorące podziękowanie.

— **Gimnazjum żółkiewskie zagrożone.** Piszą nam z Żółkwi. Wyasygnowanie „na tymczasem" 100 miljonów mp. celem odnowienia zamku żółkiewskiego jako przyszłego budynku gimnazjalnego, oraz założenie komitetu budowlanego nie wystarczą dla uratowania żółkiewskiego gimnazjum.

Czas nagli! Od nowego roku szkolnego nie ma gimnazjum żadnego pomieszczenia, tymczasem nie robi się nic, by nie dopuścić do jego zamknięcia.

Kuratorjum troszczy się już o to, gdzie pomieści w razie zwinięcia inwentarz gimnazjum żółkiewskiego, zamiast postarać się o niedopuszczenie do tego zwinięcia.

W szczęśliwszem położeniu są inne gimnazja, posiadające własne odpowiedne budynki.

Tymczasem pozwala się kulturze polskiej na kresach niszczeć i rozpadać się w gruzy jakby umyślnie, aby zrobić przyjemość pewnemu odłamowi tutejszego społeczeństwa, który cieszy się na myśl o zwinięciu żołkiewskiego gimnazjum.

Polska jako największe na rubieży wschodniej źródło kultury światowej i wiedzy nie ma dopuścić do zgaśnięcia, choćby tak drobnego światełka, jakiem jest gimnazjum w Żółkwi.

E. Hay.

— **Z ruchu muzycznego na prowincji.** Piszą nam z Przemyśla: Towarzystwo muzyczne w Przemyślu nietylko wieczorami i koncertami stara się budzić i zaspokoić potrzebę muzyki symfonicznej u społeczeństwa swego miasta, lecz nadto stara się młodym a utalentowanym siłom dać pole do samodzielnego popisu.

Ze wszechmiar szczęśliwem okazało się zaproszenie do współudziału w ostatnim wieczorze pny **Sąsiedzkiej**, uczenicy koncertowego kursu gry fortepianowej dyr. Sołtysowej we Lwowie. Młoda artystka wykazała bowiem nietylko dużą biegłości techniczną, ale również zalety umożliwiające wydobycie z parafrazy Rigoletta, Liszta, wdzięku i lekkości. Prócz bogactwa dynamicznego i perlistości uderzenia grę pny Sąsiedzkiej cechuje umiar artystyczny. Tę zaletę wykazały również pieśni, odśpiewana czystym, pewnym w intonacji sopranem.

Dr. Charzewski.

— (t) **Matkobójca.** W Kulikowie obok stacji kolejowej znaleziono onegdaj w gąszczach ukryte zwłoki kobiety około 60 lat liczącej. Śledztwo przeprowadzone wykryło, że zabójcą jest jej syn, Mateusz Hrynek. Aresztowany Hrynek stanie przed sądem doraźnym. Śledztwo prowadzi wysłany na miejsce zbrodni komisarz P. P. Batorski.

— (t) **Zagadkowy mord.** Na pastwisku w Oszycach pow. Cieszanów, został zamordowany pastuch ks. Sapiehy, 20 letni Michał Jaryn, silnem uderzeniem laską w głowę. Kto jest mordercą i co skłoniło go do tego czynu na razie nie wiadomo.

Ze świata.

— (i) **Małe nóżki rozum krótki.** Delegatki chińskie na międzynarodowy kongres niewieści w Rzymie wystąpiły bardzo ostro przeciw zniekształcaniu nóg kobiecych przez chińską modę. Stwierdziły one że zniekształcenie to wpływa źle na ogólny stan fizyczny, a zwłaszcza powstrzymuje rozwój umysłowy.

— **Stan bezrobocia w Niemczech.** 11. lutego br. liczono 95.239 bezrobotnych, 5. maja 113.559 bezrob., 2 czerwca 197.690 bezrobotnych. Bezrobocie daje się szczególnie we znaki w Berlinie, Wrocławiu, Szczecinie i Kilonji.

Liczba bezrobotnych w Rosji zwiększyła się i wynosi obecnie 360.000 osób. (Pat).

— **Niezwykłe upały.** Z Nowego Jorku donoszą o silnych upałach, które spowodowały liczne udary słoneczne. Ruch na kolejach elektrycznych podmiejskich musiano wstrzymać, gdyż z powodu upałów stopiły się izolacje przewodów elektrycznych. Wiele fabryk zawiesiło chwilowo pracę.

— (u) **Świecące guziki.** W londyńskich sklepach garderoby męskiej wystawione są obecnie ubrania męskie z guzikami nasyconemi materją fosforyzującą, wskutek czego guziki świecą w ciemności. Nowa ta moda „samoświecących ubrań“ znalazła tak licznych zwolenników, że fabrykant oryginalnych guzików nie może nastarczyć zamówieniom.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Walne zgromadzenie towarzystwa historycznego** odbędzie się we wtorek dnia 26. bm. o godz. 6 popoł. w seminarjum historycznem (Uniwersytet, gmach stary, I. p.) ze zwykłym porządkiem dziennym. Na posiedzeniu tem wygłosi prof. dr. St. Zakrzewski odczyt p. t.: „Wpływ wskrzeszenia państwa polskiego na przyszłość historjografji polskiej.

Nadesłane.

Komunikaty.

— **Sokół II.** wzywa wszystkich członków członków, aby stawili się w niedzielę o godz. 8·30 rano w gmachu towarz., celem wzięcia udziału w uroczystym obchodzie poświęcenia boiska i nadania Krzyża Obrony Lwowa.

Komitet budowy pomnika „Kaplica Orląt“ na technice, pomnika, który ma stanąć na pamiątkę Obrony Lwowa w r. 1918, podaje do wiadomości łaskawych ofiarodawców, iż z powodu wielkich kosztów, budowy pomnika jeszcze rozpocząć nie mógł, prosząc równocześnie o dalsze szczodre ofiary wszystkich rodaków, którym chęć uczczenia pamięci tej cudownej bohaterskiej Obrony Lwowa jest miłą koniecznością serca. Ofiary przyjmują wszystkie redakcje pism p. t.: Na „Kaplicę Orląt“.

— **Popis szkoły choreograficznej p. Barbary Wolskiej.** W poniedziałek dnia 25 bm. będziemy mogli podziwiać w ogrodzie Strzelnicy przy ul. Kurkowej produkcje zastępu młodych uczennic p. Barbary Wolskiej. Cel piękny a mianowicie zasilenie funduszów II-go Domu Techników. Bilety do nabycia wcześniej u p. Seyferta ul. Akademicka.

Strajk kolejowy w Stanisławowie.

Warszawa. (Telef.). Rząd obradował wczoraj nad sprawą strajku kolejowego w dyrekcji Stanisławowskiej.

Fałszywe banknoty w Poznaniu.

Warszawa. (Telef.). Z Poznania donoszą: W ostatnich dniach przytrzymano w bankach tutejszych szereg fałszywych banknotów 50-tys. Napotkano także kilka falsyfikatów 10-tysięcznych. Format falsyfikatów nie różni się od prawdziwych, zamazana jest tylko cyfra 50.000, brak jest kropek i znaków zmiękczających, oraz zupełny jest brak znaku wodnego.

Nadesłane.

Walne Zgromadzenie
Polskiego Związku Muzyczno Pedagogicznego odbędzie się w Tow. Muzycznem w piątek 29. czerwca o godz. 3·30 pp. W razie braku kompletu następne o godz. 4 tamże.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 22. czerwca.

+ **Anglicy o G. Śląsku.** „Westminister Gazette“ w artykule poświęconym polskiemu G. Śląskowi stwierdza, że kopalnie prowadzone są z umiejętnością i inicjatywą, oraz powołuje się na zdanie jednego z wybitnych przemysłowców niemieckich G. Śląska, który oświadczył, że Polska wkrótce będzie zdolną skonsumować całkowitą produkcję G. Śląska. Potrzeba jedynie ulepszenia połączeń kolejowych między Śląskiem a innymi okręgami przemysłowymi Polski. Jest to zadaniem prywatnych przedsiębiorstw. Przyszłość Śląska będzie, zdaniem dziennika angielskiego bardzo pomyślna, posiada on bowiem ogromne zapasy mineralne. Polska, zaś ogromny rynek, który czeka na rozwój. (AW.)

+ **Kapitał zagraniczny w rosyjskim przemyśle naftowym.** Z obszernego studjum, wydanego nakładem Instytu badań ekonomicznych rosyjskiego komisarjatu ludowego finansów, wyciągnąć da się ciekawe daty odnośnie do znaczenia kapitału zagranicznego w rosyjskim przemyśle naftowym w r. 1922. Okazuje się więc, że przemysł naftowy rosyjski opanowany jest w 3/4 przez kapitał zagraniczny.

Pierwsze miejsce oficjalnie zajmuje w tym wypadku kapitał angielski, drugie francuski, trzecie niemiecki, czwarte belgijski.

Obliczenie to, dość ogólnikowe, udowadnia w jakim stopniu opanowały kapitały zagraniczne rosyjski przemysł naftowy.

Zaznaczyć jednak należy, że nawet usilne starania, najbardziej miarodajnych czynników u nas, nie rozwiązały zagadki, jakie kapitały angażowane są pod pokrywką kapitałów zagranicznych, bądź to francuskich, bądź to angielskich, lub też jakich innych, w naszym przemyśle naftowym.

W tym wypadku zadać sobie można tylko pytanie, kto jest silniejszy, w przemyśle naftowym tak rosyjskim, jak i polskim, Royal Dutch, czy Rockefeller. (f).

+ **Dowiercenie szybu w Orowie.** Towarzystwo „Gazolina“ otrzymało dnia 20. bm. w nowowierconym szybie „Ułan“, w Orowie, w głębokości 90 m. produkcję ropy około 2.000 kg. dziennie. Wiercenie tego szybu rozpoczęto dnia 26. maja b. r. „Gazolina“ eksploatuje w Orowie 3 dawniej produkujące szyby, oraz posiada około 100 morgów terenów naftowych, z czego znaczną część na własność. Wobec szybkich pomyślnych wyników wiercenia w szybie „Ułan“, przystąpiono do montowania dalszych szybów. (f).

+ **„Przemysł naftowy w Polsce“.** W dniu 21. bm. odbyło się w kinie „Kopernik“ próbne wyświetlenie filmu pod powyższym tytułem. — Film ten sporządzony został przez firmę „Polart“ we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 5. Na ekranie ukazał się szereg doskonałych zdjęć, ilustrujących życie i prace zagłębia borysławskiego. — W umiejętnie dobranych obrazach ukazano widzom: wiercenie szybów, tłokowanie ropy, wydobywanie wosku ziemnego, następnie tłocznię gazu ziemnego, fabrykację gazoliny, jak również przeróbkę ropy w Państwowej Fabryce Olejów Mineralnych w Drohobyczu. Film ten, który ma być demonstrowany w krajach Zachodniej Europy i w Ameryce, posiada znaczenie nietylko reklamowe ale i naukowe. Szkoda tylko, że nie zrobiono zdjęć w innych centrach przemysłu naftowego, jak Schodnica, Bitków, Krosno, gdzie zaczerpnąć możnaby dużo ciekawego materjału. (f).

+ **W sprawozdaniu z pełnego posiedzenia Izby handlowej**, umieszczonym w nr. 144, zaszła pewna nieścisłość, mianowicie ref. dr. Mund stwierdził tylko, iż projekt o podatku majątkowym nie przewiduje silniejszego obciążenia majątków nabytych w czasie wojny, z tym wyjątkiem, iż od majątków nabytych po roku 1918 zagranicą należy uiścić powyższy nadzwyczajny podatek majątkowy nawet wtedy, gdy się od tego majątku już raz zapłaciło taką samą daninę majątkową na rzecz państwa zagranicznego.

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Papiery dywidendowe mocniejsze. Obroty liczne. Waluty bez transakcji.

Zieleniewski pod koniec 500.000, P. Nafta 50—54.000, PTH. 18.500, Chodorów ustalił się przy 394.000, Niemojowski wahał się od 89—100.000 Ska wyd. 26.000, Parowozy 185—200.000, Gafota 24.500, Tepege 150—155.000, Karpalit 60.000, Siersza el. 30.000, Siersza g. 340.000, zakończyła 320000, Ćmielów 85 i 80.000, Browary 342.000, B. Hipot. 27.500—28.500, Przemysł 25.000—28.000. Z. B. Kred. 12—19.000, B. roln. 14.000, P. B. Kred. 10.000.

Tendencja w akcjach chwiejna. Usposobienie w niektórych akcjach zniżkowe. Jawarzno 875—870, Gazy 775—770, Tow. Prz. Węgl. (2) nieef: Lokomotywy 115—110, Terpentyna 18, Brugger 150, Star 25, Nitrat 25, nieef. 22, Rucker H. 55, Len 35—33, Foresta 28, Azot 29—30, Lesienice 85—98, Wimmer 85, Chybi 290—300, Olkusz 125, Gazociągi 27, 26, Gazolina 70, Cegielski 75—69.

+ **Giełda zbożowa** nielicznie odwiedzana, ogólny obrót około 80 ton, transakcje prawie wyłącznie w owsie, sporadyczne w jęczmieniu przemysłowym i krasej fasoli, w życie zastój z powodu wstrzymania się kupców ze sprzedażą, tendencja utrzymana, usposobienie słabe.

+ **Kursa zbożowe.** Cena za 100 kg. loco stacja załadowania. Jęczmień małopolski browarniany przemysłowy 170.000, owies małopolski 205.000, fasola kolorowa 175.000.

+ **Kraków.** Giełda zbożowa. Owies 217.000—220.000. Tendencja zwyżkowa.

+ **Akcje giełdy krakowskiej:** Pharma 75.000, Zieleniewski 530.000, Cegielski 85.000, Górka 675.000, Siersza górnicza 380.000 Tepege 180.000, Chodorów cukr. 320.000, Siersza elektr. 40.000, Ćmielów 105.000 Polski B. Przem. 30.000.

+ **Akcje giełdy Warszawskiej:** Częstocice 1,400.000, Warsz. raf. cukr. 2,000.000 Cegielski 81.000, Lilpoop 127.000 Modrzejów 340.000, Ostrowieckie Zakłady 495.000, Rohn i Zieliński 92.000 Zieleniewski 450.000 Żyrardów 12.500.000 Ćmielów 85.000.

+ **Giełda warszawska:** Belgja 5165, Berlin 0'73 Holandja 39800, Londyn 466350, N. Jork 101000, Paryż 6270 Szwajcarja 18130, Wiedeń 1·42, Włochy 4560, Praga 3010.

+ **Giełda szwajcarska.** Berlin 0'0041, Holandja 218, N. Jork 557 Londyn 25'72, Paryż 34'40, Praga 16'79, Budapeszt 0'061/2, Bukareszt 2'75, Belgrad 6'35, Sofja 7'15, Warszawa 0'0055, Wiedeń 0'00781/2, Austr. kor. stempl. 0'00781/2.

Na krawędzi dnia.

„WYRAŹNA SYTUACJA".

„Wyraźna sytuacja" — pisze wyraźnie p. Grabski w wyraźnym organie ministra handlowców i przemysłowców p. Kucharskiego.

Trochę mi się zrobiło „niewyraźnie", kiedy czytałem te słowa, ale Grabskiemu wierzyć powinien każdy wyraźny chjeniarz i mniej lub więcej wyraźny Piastowiec.

Klnę się jednak na nową efektowną czamarę Witosa, ozdobioną wyraźnymi sznurami, że ani Kucharskiemu, ani Kiernikowi, ani Witosowi, ani Głąbińskiemu, jest w tej chwili bardzo niewyraźnie.

Nie zaprzeczam, że „z pewnym spadkiem marki w ciągu czerwca rachowali się wszyscy orjentujący się o stosunkach walutowych" — jak pisze Grabski — ale zdaje się, że orjentujący się w kwestjach walutowych nie przypuszczali, że ten „pewien" spadek tak wyraźnie się zaznaczy.

Nie przypuszczali także tego i ci, którzy „niewyraźnie" orjentowali się w sytuacji walutowej jak urzędnicy, robotnicy, emeryci itp. niewyraźny finansowo tłum.

Dziś się wszystko wyjaśniło. Sytuacja jest zupełnie wyraźna. Waluciarze powiększyli swoje kapitały zupełnie wyraźnie, niektórzy z nich zupełnie wyraźnie umknęli za granice, wszystkie taryfy, opłaty i podatki konsumpcyjne posady wyraźnie o 70—100 proc. w górę, towary podskoczyły zupełnie wyraźnie o 200—300 proc., zaś urzędnicy, oficerowie, emeryci, wdowy otrzymują 28 proc. wyraźnie dwadzieścia osiem procent podwyżki.

Czyż sytuacja nie jest wyraźna? Zaiste żadne Dojlidy, żaden artykuł paktu chjeno-piastowego nie jest tak wyraźny jak obecna sytuacja.

Mnie się jednak zdaje, że sytuacja dopiero wtedy będzie wyraźna, kiedy wyraźna rządowa większość zacznie ze swoich wyraźnych dochodów płacić państwu wyraźne podatki. `K.

Polska marynarka wojenna na obcych wodach.

Do państw nadbałtyckich wyruszyły obecnie trzy polskie torpedowce, typu „S", mianowicie „Ślązak" (który opuścił świeżo warsztaty stoczni w Pucku, remontowany pod kierownictwem kpt. inż. R.) „Krakowiak" i „Kujawiak". Statki zawinęły po opuszczeniu Gdyni do portu w Libawie, gdzie jednakże zabawiły krótko, wyruszywszy do Rygi.

Po parodniowym pobycie w tym porcie, torpedowce wyruszą w drogę powrotną, udając się na polskie wody terytorjalne.

Podróż ma na celu, poza stroną ćwiczebną, reprezentację morskiej siły zbrojnej Polski, uskutecznioną w państwach obcych w porozumieniu z miejscowemi poselstwami Rzeczypospolitej.

Przez podróż tę kraje nadbałtyckie ujrzą na swych wodach polską banderę wojenną.

Dowódcą eskadry torpedowców jest komandor-porucznik Sadowski.

Po za raidem do państw nadbałtyckich, z końcem lipca wyruszają dwie kanonierki „Piłsudski" i „Haller" na obce wody, a następnie grupa szkolna torpedowce „Mazur" i „Kaszub" (na których będą uczniowie oficerskiej szkoły marynarki wojennej) do Karlskrone (w Szwecji).

Oprócz podróży zamorskich, polska marynarka wojenna nawiązuje kontakt z państwami zachodu, wysyłając pewną liczbę oficerów do Francji, w celach wyspecjalizowania się w poszczególnych służbach.

Mianowicie, zostaną wysłani oficerowie na kurs artylerji marynarki wojennej i do „Ecole d' application". Nieco później wyruszy kilku oficerów marynarki wojennej na kurs wylawiania min, stanowiąc z oficerami, już bawiącymi we Francji na kursie hydroawjacji i w szkole francuskiej marynarki wojennej, spory zastęp polskich oficerów floty studjujących we Francji. (m)

Protest Izby handl.-przem. w sprawie podatku majątkowego.

Izba handlowa i przemysłowa wystosowała 20. bm. do rządu następujący telegram:

„Na pełnem posiedzeniu Izby 18. bm. uchwalono jednomyślnie domagać się, by projektu ustawy o podatku majątkowym nie traktowano pośpiesznie i powierzchownie. Interesowanym sferom gospodarczym nie dano możności przedłożenia wyczerpującej opinji. O ile pozostaną w ustawie błędy i luki, przeprowadzenie nie powiedzie się, a cel będzie spaczony. Techniczne wskutek nawału pracy przy wymiarze innych podatków, mianowicie dochodowego, przemysłowego i gruntowego, administracja skarbowa nie zdoła załatwić jeszcze podatku majątkowego w roku bieżącym. Pełne posiedzenie protestuje także przeciw polityce skarbowej odnośnie do złotego. Bony złote stały się papierem spekulacyjnym z ogromną stratą dla skarbu Państwa. To zaś co się dzieje obecnie przy wypłacie bonów musi podkopać zupełnie zaufanie do bonów, które każdy kupował jako gotówkę pełnowartościową i które uważano za środek przeciwdziałać mający spekulacji walutowej. Izba uprasza o bezzwłoczne odpowiednie zarządzenie. Wiceprez. **Thom** mp. Szef Biura **Dr. Stesłowicz** mp."

SPORT.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod dom turystyczny sekcji narciarskiej L. L. K. S. Czarni odbędzie się jutro dn. 24 bm. w Sławsku. — Wyjazd uczestników i gości dnia 24 bm. o godz. 7'25, powrót do Lwowa o godz. 22'05.

Jest to pierwsza uroczystość pomieszczona w ramach obchodu dwudziestolecia założenia klubu „Czarnych", którzy ponieśli dla rozwoju sportu we Lwowie niespożyte zasługi.

Dom turystyczny, którego budowa jest już rozpoczętą — staje na własnym gruncie sekcji narciarskiej „Czarnych", w odległości zaledwie 100 kroków od dworca kolejowego w Sławsku.

Raid samochodowy węgierskiego klubu samochodowego przyniósł pierwszą nagrodę marce „Steyr". Dalsze miejsca zostały zdobyte przez następujące wozy: 2) Fiat, 3) Austro-Fiat, 4) Steyr II, 5) Graf—Stift.

Zawody lekkoatletyczne między Slavią praską a S. C. Charlottenburg przyniosły zwycięstwo Slavii w stosunku 71'5 : 66'5 punktów. Wyniki były naogół nieświetne wskutek niepogody.

Jedyny rekord ustawił Jandera (Slavia) w biegu na 200 m z płotkami, osiągnąwszy znakomity czas 27 $^{8}/_{10}$ sek.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach — były następujące:

Skok wzwyż: Fritzmann (Ch) 180 cm.

Skok o tyczce: Lehninger (Ch) 350 cm.

Rzut dyskiem: Ivo (Sl.) 36'22 m.

Bieg na 110 m z płotkami: Lehninger 17 sek.

Bieg na 200 m: Linka (Sl) 23 $^{6}/_{10}$ sek.

Bieg na 5000 m: Mierdl (Ch) 16:52 $^{2}/_{10}$.

Bieg rozstawny 800—200—400—200: Zwycięża drużyna Slavii w czasie 3:52$^{4}/_{10}$ sek.

Kolarskie mistrzostwo drogowe francuskie zdobył Belgijczyk Vermandel, przebywszy 250 km w czasie 7 godz. 11 min. 3 sek. W biegu brało udział 137 zawodników. Vermandel zwyciężył na kole marki „Alcyon". N.

Budowa schroniska w Tatrach. Od wiosny 1921 r. dźwiga się w Tatrach na Hali Gąsienicowej wielkie granitowe schronisko na 100 łóżek. Niestrudzonym wysiłkiem oddziału warsz. t-wa tatrzańskiego powstaje budowla, która ma służyć całej Polsce, szukającej w Tatrach wytchnienia i nowych sił do pracy.

Tatry muszą posiąść schronisko zbudowane na modłę europejską, dostosowane do racjonalnych wymagań turystycznych. Zewnętrzne mury schroniska już stanęły i w ciągu wiosny b. r. zostaną pokryte dachem; wykończenie wnętrza jednak pochłonie ogromne sumy i tylko współdziałaniem szerokich sfer społeczeństwa budowa może być prędko ukończona.

Wartość zużytych i posiadanych do dalszej budowy materjałów można ocenić w walucie stałej na 20.000 dolarów, koszty robocizny wraz z aprowizacją na 10.000 dolarów; wykończenie schroniska wraz ze wszystkiemi urządzeniami technicznemi jak wodociąg, urządzenia kąpielowe i sanitarne, oświetlenie elektryczne, ogrzewanie i umeblowanie pochłonie conajmniej kwotę równą wydatkowanej dotychczas.

Zasoby pieniężne oddz. warszawskiego są jednak na wyczerpaniu i bez wydatnej pomocy społeczeństwa dalsze roboty zostaną wstrzymane z braku funduszów. Wierzymy, że społeczeństwo poprze doprowadzone do połowy dzieło. Wszelkie ofiary pieniężne prosimy wpłacać do P. K. O. na konto czekowe oddz. warsz. nr. 4000, lub w administracji „Kurjera Lwowskiego" pod „Budowa schroniska w Tatrach".

Sekcja tennisowa A. Z. S. uprasza wszystkich członków o przybycie w niedz. 24 bm. o godz. 10—12 na kort sekcji celem wyrównania zaległości. — Członkowie pozostający na czas wakacji we Lwowie zechcą się zgłosić w lokalu A. Z. S. (Łozińskiego 7) od dn. 23 bm. u sekretarza między godz. 5 i pół — 6 i pół celem zapisu na nowy (dobry) kort sekcji.

Nowy rekord szybkości lotniczej. Lotnik Bernard uzyskał rekord co do czasu. Przeleciał on w ciągu jednego dnia z Londynu do Kolonji i z powrotem. Opuścił on rano wraz z 5 pasażerami lotnisko w Creydem a w trzy godziny potem przybył do Kolonji. W południe opuścił Kolonję wraz z 7 pasażerami i przez Brukselę przybył do Londynu.

Legia (Warszawa) — Pogoń (Lwów). W sobotę 23. b. m. o godz. 5.30 popołudniu rozegrają na boisku L. K. S. Pogoń powyższe drużyny zawody w piłce nożnej.

W niedzielę 24. bm. rewanż o godzinie 5 popołudniu, ze względu na wyjazd gości pociągiem o godz. 8 wieczorem.

Lechia — Hasmonea. Ostatni mecz o mistrzostwo kl. A. odbędzie się dnia 24. bm. o godz. 3.30 popołudniu na boisku L. K. S. Pogoń.

Zawody lekko-atletyczne. W sobotę 23. bm. na boisku L. K. S. Pogoń: skok o tyczce, skok wzwyż pań. Początek o godzinie 4 popołudniu; zgłoszenia na starcie.

W niedzielę 24. bm.: bieg na 3 km., bieg rozstawny dla panów 4×100 i bieg rozstawny dla pań 4×100; zgłoszenia na starcie do godziny 3 popołudniu; początek zawodów o godzinie 4 popołudniu.

Posiedzenie pływaków. O godz. 11 przedpołudniem, dnia 24. bm. odbędzie się w lokalu L. K. S. Pogoń, ul. Zyblikiewicza 17 I. p., posiedzenie międzyklubowe pływaków, celem ułożenia treningów, programu zawodów, oraz zaznajomienia się z regulaminem pływackim. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie panów i pań tak stowarzyszonych, jak i niestowarzyszonych.

L. K. S. Sparta rozegra z L. K. S. Pogoń II. zawody o mistrzostwo klasy B w niedzielę dnia 24. bm. o godz. 3-ciej popoł. na boisku 19 p. p. O. L. na Cytadeli.

Dziś premiera od g. 4½ do 10-ej **Caino** senzacyjny salonowy dram. pt. Piętno Kaima | 23/6 i 24/6 „APOLLO“ | O godz. 3-ej i o godz. 10-ej film naukowy **Choroby weneryczne** z wykładem lekarza Delegata Towarzystwa hygienicznego.

„BLUSZCZ“

TYGODNIK KOBIECY

ROK 56

Prowadzi bogaty dział literacki, poradnię hygjeniczną i kosmetyczną. Daje wzory mód i robót kobiecych.

Żądajcie wszędzie.

Redakcja i administracja
WARSZAWA
Krakowskie. Przedm. 2.
KOŁO POLEK
Konto czekowe P. K. O. Nr. 3700,

Jednoroczny kurs handlowy żeński Mieczysława Christofa Profesora Państw. Akademji handlowej Lwów, Wałowa 25.

Wpisy od 25. bm. do 4. lipca codziennie od 10—12, i od 4—5, z wyjątkiem niedziel i świąt. Przedłożyć należy metrykę i ostatne świadectwo szkolne. 4247

„Kurjer Lwowski“

wychodzi od 41 lat, rozpowszechniony w najszerszych warstwach społeczeństwa w kraju i zagranicą, — — nadaje się — —

do wszelkiego rodzaju ogłoszeń.

Przy większych zamówieniach stosowny rabat. Na żądanie kosztorysy. Zamówienia najlepiej wprost do admin. „Kurjera Lwowskiego“ Lwów Chorążczyzna 26

Ceny ogłoszeń uwidocznione w nagłówku „Kurjera Lwowskiego“

Młyńskie kompletne urządzenia dostarczają natychmiast ze składu
RIESEL, SCHIEBER i FRIEDLÄNDER
Lwów, Brajerowska 11a.

WAPNO w BRYŁACH

z gwarancją 1—2% kamienia

Gips murarski i gips modelowy

z Glinnej Nawarji
znany z dobroci, sprzedaje z własnych przedsiębiorstw
f-a
„Pluto“ Lwow Sykstuska 43. a.
ponadto
biały piasek kwarcowy i szuter betonowy.
dostawa natychmiastowa.

TOKARNIE różnej wielkości, strugarki, prasy-wiertarki, heblarki po cenach kon. kurencyjnych. 4165 „PILOT“, Lwów, Batorego 4.

Pamiętniki J. K. Janowskiego o powstaniu styczniowem

Staraniem Komitetu Jubileuszowego obchodu 50 i 60 rocznicy powstania — — 1863 r. we Lwowie wyszły — —

J. K. Janowskiego

b. członka i sekretarza Rządu Narodowego w powstaniu 1863-1864 r. pośmiertne

„Pamiętniki o powstaniu styczniowem“

Tom I. (styczeń-maj 1863 r.). Lwów, 1923 wydane z zasiłku Wydziału Nauki Ministra W. R. i O. P. — Do nabycia w Towarzystwie Szkoły ludowej we Lwowie, ul. Fredry 3, i we wszystkich księgarniach w całej Polsce.

Różne.

Uczennica klas niższych z dobrego domu mogącą płacić prowiantami znajdzie umieszczenie u inteligentnej rodziny. Opieka troskliwa, Fortepian. Zgłoszenia plac Dąbrowskiego 1. II. piętro od godz. 1—3 i 7—8. 4273

Starsza pracownica drukarska, która od roku jest obłożnie chorą, znajduje się bez środków do życia oraz w strasznej nędzy. Uprasza o łaskawe datki pod „Pracownica A. W.“ administracja Kurjera Lwowsk. 4275

Wdowa samotna i opuszczona, która wskutek wojny utraciła wzrok obu öcz i jest zupełnie ociemniałą i do pracy niezdolna, ginie w skrajnej nędzy, zdana poprostu na los szczęścia. To też zwraca się z gorącą prośbą do współczujących i litościwych serc o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje administr. „Kurjera Lwowskiego“ dla „Ociemniała wdowa“. 4277

W zamian za pokój z kuchnią w górskiej okolicy czas wakacji, ofiarowuję dwugodzinną dzienną pracę. Zgłoszenia Lwów poste-restante „Profesor Zych“. 4222

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje. 4134



DLA ODBUDOWY:

WAPNO, CEMENT, GIPS, CEGŁY, DACHÓWKI, ŁUPEK, PAPA, ASFALT, PIECE, POSADZKI, RURY, KLOZETY, ŁAZIENKI, ORAZ WSZELKIE MATERYAŁY BUDOWLANE I WODOCIĄGOWE.

BRACIA MUND
LWÓW, SYKSTUSKA 23.
TELEFON 870.

PERLAKI KASPRY Nr. 0, 1 i 2, okazyjnie do sprzedania, oraz Kamienie Walce, Motory, ceny bez konkurencji „PILOT“ Lwów, Batorego 4 4258

Fabryka Mebli we Wolsztynie

stojąca od 2 lat składająca się z

1 budynku 22 x 12 mtr.
1 „ 24 x 12 „
1 szopy do desek 16 mtr. długa,
1 sklep i małe szopy,
23 heblarek z wszelkiemi narzędziami
10 maszyn (Kirchner & Co. Lipsk 1½ roku w użyciu. 1262
Dieselmotor o sile 10 koni, na sprzedaż.

Oferty upr. się Pod nr. 25,65 do biura ogłoszeń „PAR“ Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8.

IMPORT. **EKSPORT**

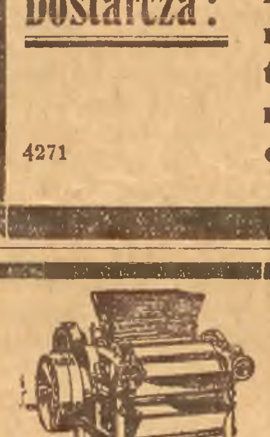
„MALMENT“

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
Sp. z ogr. odpow,
Katowice Marjacka 30

Telefon 1776. **Adres telegraficzny „MALMENT“ — Katowice**

Dostarcza: **żelazo, stal, metale, węgiel, koks, materjały budowlane, artykuły techniczne, kolejki wązkotorowe, maszyny rolnicze, nawozy sztuczne i t. d. i t. d. — — — — —**

4271



2, 3 i 5 walcowe

maszyny z granitowemi walcami i stalowemi walcami, z chłodzeniem wodnem dla fabryk czekolady, cukrów, farb, mydła, chemiczn. fabryk etc. oraz

Melanżery, Conche, Klepaczki

i wszelkie inne maszyny dla fabrykacji czekolady i cukrów. Dostarcza ze składu

Biuro techniczne J. JARECKI i A. BUKI
Warszawa, Złota 65, Tel. 405-25. 1105

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 19.
Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroinski.